

POSTANOWIENIE

Dnia 28 października 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Krzysztof Cesarz

SSN Józef Dołhy

w sprawie **P. Z. i in.**

oskarżonych o czyny z art. 160 § 2 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 28 października 2014 r.,

wniosku Sądu Rejonowego w C. o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu

sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości

na podstawie art. 37 kpk

p o s t a n o w i ł :

**przekazać sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Z.,
X Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w K..**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 8 sierpnia 2014 r. Sąd Rejonowy w C. zwrócił się do Sądu Najwyższego o przekazanie, na podstawie art. 37 k.p.k., sprawy oskarżonych P. Z., E. G. i E. S. do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości. Sąd wskazał, że P. Z. jest synem L. Z., wieloletniego sędziego Sądu Rejonowego w C., pełniącego w przeszłości funkcje wiceprezesa tego Sądu i przewodniczącego Wydziału Karnego, aktualnie pozostającego w stanie spoczynku. Z racji długotrwałej pracy orzeczniczej oraz

pełnionych funkcji sędziego L. Z. jest osobą powszechnie znaną nie tylko wśród sędziów i pracowników Sądu Rejonowego w C., ale też w środowisku lokalnym. W tym stanie rzeczy, zdaniem występującego z inicjatywą Sądu, rozpoznawanie przedmiotowej sprawy przez tenże Sąd prowadziłoby do sytuacji, w której obiektywny, postronny obserwator procesu mógłby wyrażać wątpliwości i zastrzeżenia co do bezstronności Sądu i obiektywizmu orzekających w sprawie sędziów oraz stwarzać mylne, lecz powzięte o wskazane, w istocie racjonalne, przesłanki przekonanie o braku warunków do rozpoznania sprawy w sposób w pełni obiektywny. Obawa zaistnienia przekonania o braku obiektywizmu sądu rozpoznającego sprawę znajdowałaby oparcie w powołanych wyżej, znanych powszechnie okolicznościach, przy czym zachodziłoby duże prawdopodobieństwo jej wystąpienia u więcej niż znikomej części opinii publicznej. Podsumowując wywód, Sąd Rejonowy w C. wskazał, że w opisanej sytuacji troska o to, aby rozstrzygnięciom sądowym towarzyszyła społeczna świadomość, że są one niezależne od relacji zawodowych i prywatnych istniejących między pracownikami wymiaru sprawiedliwości, przemawia za przekazaniem sprawy P. Z. do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu. Natomiast treść art. 34 § 1 k.p.k. uzasadnia przekazanie temu sądowi sprawy współoskarżonych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek zasługuje na uwzględnienie, bowiem Sąd Rejonowy w C. przekonująco umotywowił, że wzgląd na dobro wymiaru sprawiedliwości przemawia za przekazaniem sprawy P. Z., a z uwagi na treść art. 34 § 1 k.p.k. także pozostałych oskarżonych, do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu. Wypada zgodzić się z sądem miejscowo właściwym, że okoliczność, iż wymieniony oskarżony jest synem wieloletniego sędziego tego sądu i to pełniącego kierownicze funkcje w pionie karnym, może budzić w odbiorze społecznym przypuszczenia o niezdolności sądu do rozpoznania sprawy w sposób całkowicie obiektywny. Nie ma przy tym istotnego znaczenia, że w istocie obiektywizm sądu byłby zachowany, skoro nie sposób zaprzeczyć, iż zwłaszcza w realiach niedużego miasta zachodzi znaczne prawdopodobieństwo pojawienia się głosów krytycznych wobec rozpoznawania sprawy przez sąd, w którym ojciec jednego z oskarżonych, w środowisku lokalnym znany, przez wiele lat orzekał oraz pełnił znaczące funkcje i

zapewne nadal utrzymuje kontakty przynajmniej z niektórymi z czynnych sędziów. Dostrzec też należy specyfikę przedmiotowej sprawy, w której zarzuty postawiono pracownikom służby zdrowia w związku ze śmiercią dziecka. Można więc spodziewać się większego niż zwykle zainteresowania przebiegiem rozprawy oraz komentarzy odnośnie do wszelkich, także personalnych, uwarunkowań. Również ta okoliczność przemawia za uznaniem, że dla dobra wymiaru sprawiedliwości sprawę powinien rozpoznać inny sąd niż sąd miejscowo właściwy.

Mając to na uwadze, jak też uznając że korzystne będzie przeniesienie sprawy do sądu położonego poza okręgiem Sądu Okręgowego w L., jednak na tyle nieodległego, by nie narażać stron i świadków na nadmierne uciążliwości, Sąd Najwyższy przekazał ją Sądowi Rejonowemu w Z., X Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w K..